

1. Święto Zesłania Ducha Świętego

Hasło tygodnia: *„Nie dzięki mocy, ani dzięki sile, lecz dzięki mojemu Duchowi to się stanie – mówi Pan Zastępów” (Za 4,6).*

Psalm tygodnia: Ps 118,24-29

Pieśń tygodnia: „O Duchu Święty, Boże, przyjdź...”; (221); „Przyjdź, ach przyjdź, Duchu żywota...” (224)

Biblijne teksty: I – J 14,23-27; II – Dz 2,1-18; III – J 16,5-15; IV – 1 Kor 2,12-16; V – 1 Mż 11,11.12.14-17.42.25; VI – Rz 8,1.2.(3-9)10.11

Myśl przewodnia: Obietnica wylania Ducha Świętego

Święta Zesłania Ducha Świętego zajmują w kalendarzu kościelnym ważne miejsce. Podobnie jak Święta Narodzenia Pańskiego, Wielki Piątek oraz Wielkanoc obchodzone są uroczyście i z powagą. W Pamiątkę Zesłania Ducha Świętego Kościół wspomina wylanie Ducha Bożego na apostołów i powołanie pierwszego Kościoła wierzących w Jezusa Chrystusa w Jerozolimie. W Święta te Kościół chrześcijański obchodzi więc swoje urodziny, a także dziękuje Bogu, że przez Ducha Świętego daje poznanie prawdy i nieustannie napełnia wierzących darami swoimi. W naszym życiu religijnym nic nie dzieje się bez Ducha Świętego.

Duch Święty nie działa dopiero od chwili Jego wylania na uczniów Pańskich. Jako Wieczny Duch Boży działał w życiu wielkich mężów Starego Testamentu (por. 4 Mż 11,11-25), przede wszystkim proroków, którzy pod natchnieniem Ducha głosili Słowo Boże, uczyli poznania woli Bożej i wskazywali ludowi wybranemu na ślady zbawczego działania Boga w świecie (por. Hbr 1,1; 2 P 1,21).

Duch Święty w czasach Starego Testamentu działał jednak jakby w ukryciu. Granice Jego działalności wyznaczało przymierze Boga z Izraelem. Lecz miał nadejść dzień, w którym Duch Święty miał zostać wylany „na wszelkie ciało”, a więc wszyscy mieli być napełnieni Jego mocą (por. Jl 3,1.2). Obietnicę tę potwierdził wielokrotnie Jezus Chrystus. Do swoich uczniów powiedział: *„Ja prosić będę Ojca i da wam innego Orędownika, aby był z wami na wieki. Ducha prawdy, którego świat przyjąć nie może, bo go nie widzi i nie zna; wy go znacie, bo przebywa wśród was i w was będzie” (J 14,16.17).*

Chrystus podczas swojej publicznej działalności wyraźnie oznajmił, kim jest i jakie zadanie będzie miał do spełnienia Duch Święty. Pan nasz nazwał Ducha Świętego Parakletem, to znaczy Orędownikiem, Pocieszycielem, który będzie z nami na wieki. Jako Duch Prawdy, nauczy nas i przypomni wszystko, co powiedział Jezus. Działalność Jego będzie przedłużeniem dzieła Syna Bożego, Jezusa

Chrystusa. Jak Syn Objawił Ojca, tak Duch Święty w teraźniejszym czasie objawia Syna. Ale epifanijna funkcja Ducha Prawdy nie wyczerpuje całokształtu Jego posłannictwa. Powierzona Mu została również zbawcza funkcja. Opisana ona została przez Jezusa w słowach: „*Gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu i o sprawiedliwości, i o sądzie; o grzechu, gdyż nie uwierzyli we mnie; o sprawiedliwości, gdyż odchodzę do Ojca i już mnie nie ujrzycie; o sądzie zaś, gdyż księżę tego świata został osądzony*” (J 16,8-11). Obiektem oddziaływania Ducha Orędownika będzie świat, który według czwartej ewangelii jest przedmiotem miłości Bożej (J 3,16). Wykluczyć należy pogląd, że Duch Święty przekonawszy świat o grzechu, osądzi go i potępi. Orędownik nie może czynić niczego, czego nie czynił Jezus. Chrystus nie przyszedł sądzić świata, lecz zbawić go. Duch Prawdy przekonując świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie, uobecni zbawcze dzieło Syna Bożego Jezusa Chrystusa. Duch Prawdy prowadzi do poznania prawdy o grzechu, sądzie i sprawiedliwości, a kto pozna prawdę stanie się prawdziwie wolnym (J 8,32).

W dzień żydowskich Zielonych Świąt wypełniła się obietnica dana przez Jezusa uczniom. Zstąpieniu Ducha Świętego towarzyszyły znaki: szum gwałtownego wiatru i języczki w postaci ognia (Dz 2,2,3).

Ogień w Starym Testamencie jest symbolem Boga, a także ciepła i światła, dzięki któremu może istnieć życie (por. 2 Mż 3,2; 23,21; 19,18; Ez 1,4). Podobnie wiatr jest znakiem obecności Najwyższego (Ps 18,11; Ez 1,4). Jednakże Stary Testament nigdy nie utożsamia Boga z wiatrem i ogniem (por.1 Krl 19,11nn; Hi 40,6).

Duch Święty w Dniu Pięćdziesiątnicy został rozpoznany nie tylko w znakach, lecz także po działaniu. Uczniowie Pańscy otrzymawszy Ducha Świętego mówili obcymi językami, jakie Duch pozwalał im wymawiać (Dz 2,3n). Zjawisko to było znakiem nadejścia czasu ostatecznego, w którym – według proroka Joela – dany zostanie wszystkim dar prorokowania (Jl 3,2).

Jako wyznawcy Jezusa Chrystusa otrzymaliśmy Ducha, który jest z Boga, „*abyśmy wiedzieli, czym Bóg nas łaskawie obdarzył*” (1 Kor 2,12). Jedynie dzięki Duchowi Świętemu rozpoznajemy w Jezusie Pana i Chrystusa (1 Kor 12,3). Nie w mądrości mowy, lecz w słowach, które naucza Duch, przemawia do nas Chrystus. Dzięki Duchowi Bożemu głupstwo i skandal krzyża Chrystusowego przemienia się dla wierzących w kazanie o zbawieniu. Duch i Jego prawo wolności, uwalnia od grzechu i śmierci, i daje życie w Jezusie Chrystusie (Rz 8,2). Zbawcze dzieło Syna Bożego uobecnione zostaje między nami przez Ducha Świętego. Owoc krzyża Chrystusowego rozdany zostaje dzieciom Bożym w Duchu. Apostoł Paweł pisał: „*Duch tego, który Jezusa wzbudził z martwych, mieszka w was, tedy ten, który Jezusa Chrystusa z martwych wzbudził ożywi i wasze śmiertelne ciała przez Ducha swojego, który mieszka w was*” (Rz 8,11). Duch więc stwarza nowe życie w wyznawcach Jezusa Chrystusa (por. J 3,5.6). Gdzie On działa, odnawia się i umacnia społeczność Kościoła, pogłębiaona zostaje wiara i nadzieja ludu Bożego.

„O Duchu Święty, Boże przyjdź!

Z Swą łaską do Swych wiernych wnijdź.

Napełnij prawdą serca ich,
Miłości ogień rozpal w nich...
O święte światło, Panie nasz,
Swym Słowem drogę życia wskaż
I utwierdź serca Swoich sług
W tej wierze, że nam Ojcem Bóg”.

* * *

„Ani ty, ani ja nie moglibyśmy nigdy dowiedzieć się czegoś o Chrystusie, ani w Niego uwierzyć i Jego mieć za Pana, gdyby nam tego Duch Święty przez zwiastowanie Ewangelii nie podał i do serca nie włożył. Dzieło zbawienia stało się i zostało dokonane, ponieważ Chrystus zdobył i pozyskał dla nas ów skarb przez swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie itd. Gdyby to dzieło było w ukryciu, tak iż nikt by o nim nie wiedział, byłoby daremne i stracone. Aby więc ten skarb nie pozostał w ukryciu, lecz mógł być nabyty i użyty, kazał rozpowszechnić i zwiastować Słowo, w którym daje Ducha Świętego, abyśmy ten skarb i zbawienie mogli nabyć i przyswoić sobie. Dlatego uświęcenie nie jest niczym innym, jak przyprawieniem do Chrystusa Pana, aby posiąść owo dobro, którego sami z siebie nie moglibyśmy osiągnąć” (Marcin Luter)

ks. Manfred Uglorz